

Sygn. akt – IX Ka 521/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9. stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Sędziowie: S.S.O. Mirosław Wiśniewski

S.S.O. Aleksandra Nowicka

Protokolant – st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 9. stycznia 2014 r.

sprawy **Z. C.**, **M. N.** i **E. L.** oskarżonych z art. 37 pkt 1 ustawy z dnia 26. czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin – z oskarżenia pokrzywdzonego M. M., wniesionego w trybie art. 55 kpk,

na skutek apelacji wniesionych przez: pełnomocnika pokrzywdzonego (oskarżyciela subsydiarnego) oraz przez obrońcę wszystkich trojga oskarżonych,

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 19. czerwca 2013 r., **sygn. akt VIII K 417/13**,

I. uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. zwalnia zarówno oskarżyciela subsydiarnego M. M., jak i wszystkich oskarżonych, z obowiązku zapłaty kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, zaś wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 521/13

UZASADNIENIE

Z. C., M. N. oraz E. L. zostali oskarżeni o to, że:

w okresie od września 2009 roku, działając jako członkowie zarządu spółki (...) spółka akcyjna z siedzibą w T., rozmnażają i wprowadzają w T. do obrotu nasiona roślin: burak ćwikłowy N., bób W. B., rzodkiewka C. B., fasola M., fasola V., fasola P., fasola D., do których wyłączne prawo ma M. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) i to mimo braku umowy licencyjnej i wbrew wyraźnemu zakazowi ze strony M. M., czym spowodowali u pokrzywdzonego M. M. prowadzącego działalność pod firmą (...) szkodę w wysokości co najmniej 700.000,00 złotych

tj. o czyn z art. 37 pkt 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 roku o ochronie prawnej roślin

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 roku (sygn. akt VIII K 417/13):

I. ustalając, że oskarżeni Z. C., M. N. i E. L. działając w warunkach czynu ciągłego jako członkowie zarządu (...) S.A. w T. w okresie od 11 grudnia 2009 roku do co najmniej 12 kwietnia 2013 roku w T. naruszyli wyłączne prawo do odmian fasoli P., fasoli V., fasoli M., fasoli D. i buraka ćwikłowego N. w ten sposób, że nie zawarli umowy licencyjnej w formie pisemnej z firmą „(...)”, prawo to należące do M. M., a mimo to rozmnażali, oferowali do sprzedaży, sprzedawali i przechowywali materiał siewny tychże odmian chronionych, czym działali na szkodę (...)M. M. (art. 37 ust. 1 ustawy

z 26 czerwca 2003 roku o ochronie prawnej roślin, Dz. U. z 2003 r. Nr 137, poz. 1300), przy czym ich czyn zabroniony nie stanowił przestępstwa, gdyż jego społeczna szkodliwość była znikoma, na podstawie art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył w całości postępowanie karne w sprawie VIII K 417/13 przeciwko Z. C., M. N. i E. L.;

II. zwrócił M. M. 300 złotych tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.**

Obrońca oskarżonych zaskarżył wyrok w całości zarzucając wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na przyjęciu, że oskarżeni nie zawarli umowy licencyjnej w formie pisemnej podczas gdy prawidłowe ustalenia winny prowadzić do wniosku, że umowa taka została zawarta i podpisana.

W związku z powyższym zarzutem obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi i instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść tj.

1. art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w szczególności dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonych w zakresie oświadczenia o przejrzystości ich działań przy podejmowaniu i sprzedawaniu nasion objętych wyłącznym prawem M. M. oraz nie uwzględnienie protokołu notarialnego otwarcia stron internetowych spółki (...) obrazującego ciągłe wprowadzanie do obrotu nasion pokrzywdzonego,

2. art. 17§ 3 kk w zw. z art. 115 §2 kk poprzez niezasadne przyjęcie, że czyn oskarżonych cechuje znikoma społeczna szkodliwość poprzez nieuwzględnienie, że oskarżeni działali przez długi okres czasu, działali w czynie ciągłym, nie dostrzegali nagannego znaczenia swojego zachowania, działali z motywacją osiągnięcia zysku z popełnionego czynu a do dnia wydania wyroku nie zapłacili pokrzywdzonemu jakichkolwiek kwot.

Powołując się na powyższe zarzuty pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonych oraz apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego były oczywiście bezzasadne.

Odnosząc się do zarzutów obrońcy oskarżonych stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy dokonał poprawnej oceny zebranych w sprawie dowodów zaś wynikające z tej oceny ustalenia faktyczne nie zawierają błędów. Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Sąd Rejonowy wyprowadził słuszne wnioski co do odpowiedzialności oskarżonych w zakresie zachowania stanowiącego przedmiot postawionego im zarzutu.

Obrońca podnosi, że sąd meriti błędnie przyjął, że strony nie łączyła umowa licencyjna a (...) zajmując się produkcją materiału siewnego działał bez stosownego upoważnienia spółki (...). Zdaniem obrońcy rozsądna ocena materiału sprawy przekonuje, że współpraca oskarżonych jako członków zarządu spółki (...) ze spółką (...) miała charakter sformalizowany a produkcja materiału siewnego przekazanego przez (...) miała swoje źródło w upoważnieniu udzielonym przez (...).

Analiza okoliczności sprawy pozwala stwierdzić, że stanowisko obrońcy zostało sformułowane w zupełnym oderwaniu od wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie. Obrońca pomija jednoznaczną wymowę zebranych w sprawie dowodów, z których bezsprzecznie wynika, że spółka (...) nie zawarła umowy licencyjnej ze spółką (...). Owszem podpisano list intencyjny, podjęto negocjacje celem uzgodnienia szczegółowych warunków

współpracy oraz przekazano spółce (...) nasiona roślin, jednakże do podpisania umowy licencyjnej nie doszło. Co więcej, sami oskarżeni przyznają, że umowa licencyjna nie została podpisana. Oskarżony Z. C. otwarcie na rozprawie przyznał, że „nie została podpisana umowa licencyjna z panem M., chociaż obie strony przygotowywały ją i uzgodniły warunki w tym najważniejszy element warunku płatności za użytkowanie (k. 117v). Powyższe okoliczności potwierdzili oskarżeni M. N. oraz E. L..

Obrońca kwestionując wnioski i oceny sądu I instancji popada w sprzeczność bowiem z jednej strony twierdzi, że umowa licencyjna została zawarta i podpisana a jednocześnie przyznaje, że do faktycznego podpisania umowy nie doszło z uwagi na postawę M. M..

Analizując twierdzenia apelacji można nabrać przekonania, że obrońca stara się przeforsować założenie, iż w okolicznościach sprawy doszło do zawarcia umowy licencyjnej nie poprzez formalne podpisanie dokumentu umowy lecz na skutek uzgodnienia w trakcie negocjacji wszystkich essentialia negotii umowy, co na gruncie prawa cywilnego traktowane jest jako dojście umowy do skutku. Idąc tym tokiem myślenia możnaby przyjąć, że oskarżeni działali w uzasadnionym okolicznościami przeświadczeniu, że mają prawo prowadzić produkcję nasion z uwagi na upoważnienie i zgodę M. M. oraz zgodne negocjacje. Rzecz jednak w tym, że o ile takie przeświadczenie oskarżonych mogło usprawiedliwiać ich działanie w okresie obowiązywania listu intencyjnego oraz w czasie prowadzenia negocjacji, o tyle jednak w grudniu 2009 roku po jednoznacznym cofnięciu przez M. M. upoważnienia do prowadzenia produkcji nasion oraz po zerwaniu współpracy i kategorycznym zakazie rozmnażania nasion, przekonanie oskarżonych, że nadal mają prawo produkować nasiona i prowadzić ich sprzedaż było oczywiście bezpodstawne. Kontynuując produkcję i obrót nasionami po 11 grudnia 2009 roku naruszyli wyłączne prawo autorskie M. M.. Owszem początkowo produkcja i obrót materiałem siewnym odbywały się na warunkach uzgodnionych w czasie negocjacji stron i w ramach upoważnienia udzielonego przez M. M., lecz począwszy od grudnia 2009 roku, o przeświadczeniu oskarżonych o legalności ich działań nie mogło być mowy. Oskarżeni wiedzieli, że M. M. cofnął im zgodę na produkcję nasion i wycofał się z negocjacji rezygnując z podpisania umowy licencyjnej. Sąd Rejonowy słusznie zatem w tych okolicznościach uznał sprawstwo oskarżonych w zakresie czynu opisanego w punkcie I wyroku.

Jednakże Sąd I instancji nie uznał zarazem oskarżonych za winnych zarzucanego im przestępstwa bowiem postępowanie karne wobec oskarżonych – po uznaniu, że ich czyn cechuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości - umorzył na podstawie art. 1 §2 kk z art. 17 §1 pkt 3 kpk. Z tym rozstrzygnięciem nie zgadza się także pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który w apelacji – powołując się na szereg okoliczności świadczących o nierzetelnej ocenie sądu meriti w tym zakresie - dowodzi że społeczna szkodliwość zachowania oskarżonych nie może być uznana za znikomą.

Należy przyznać rację pełnomocnikowi, że ani czasokres w jakim oskarżeni działali (przeszło trzy lata) ani to, że naruszyli oni wyraźny i jednoznaczny zakaz produkcji i obrotu nasionami jak i to, że działali w warunkach czynu ciąglego ani wreszcie wysokość grożącej szkody, nie przekonują o znikomej społecznej szkodliwości czynu oskarżonych. Możliwość więc podzielić stanowisko apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o tym, że w sprawie nie zachodziły warunki do umorzenia postępowania na podstawie art. 1 §2 kk, gdyby nie istotna okoliczność, która ujawniła się w toku postępowania odwoławczego, mianowicie uregulowanie przez (...) należności względem pokrzywdzonego z tytułu użytkowania nasion stanowiących przedmiot zarzutu a/o. Między stronami istniała nieuregulowana płatność z tytułu użytkowania nasion. (...). wystawił fakturę za bezumowne użytkowanie nasion a (...) odmówił jej zapłacenia lecz nie dlatego, że kwestionował zasadność swojego zobowiązania lecz z uwagi na zastrzeżenia co do tytułu płatności. (...) nie godził się z tym, że użytkował nasiona bezumownie i w związku z tym wnosił o zmianę tytułu płatności na: „opłata licencyjna z tytułu użytkowania odmian (...) Ostatecznie (po trzech latach) po zmianie tytułu płatności faktura została zapłacona, co potwierdzają dokumenty przedłożone przez obrońcę (k. 198-199). Tak więc obecnie, po uregulowaniu faktury, można powiedzieć, że spór między stronami na płaszczyźnie finansowanej został zakończony. Okoliczność ta powinna być postrzegana przede wszystkim jako naprawienie szkody (przynajmniej częściowe) wyrządzonej czynem zabronionym przypisanym oskarżonym i w istocie sama w sobie nie ekskulpuje oskarżonych, to jednak uwzględniając całokształt podniesionych przez Sąd Rejonowy okoliczności warunkujących ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, ten fakt wzmocnił dokonaną

przez sąd Rejonowy ocenę karygodności tego czynu w kategorii prawno-karnej i zdecydowane przesunął ciężar odpowiedzialności oskarżonych na płaszczyznę cywilno-prawną; tym samym okoliczność porozumienia się stron co do zapłaty za wykorzystanie praw patentowych pokrzywdzonego utwierdziła sąd odwoławczy w przekonaniu, że rozstrzygnięcie sądu I instancji o umorzeniu postępowania w tej sprawie jest słuszne. Dodać można, że za takim zakończeniem niniejszego postępowania przemawiało też stanowisko pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który nie ukrywał, że oskarżyciel na drodze procesu karnego zmierza do uzyskania dowodów na okoliczność ilości wyprodukowanych przez (...) nasion i zysków z ich sprzedaży, w celu zweryfikowania wysokości swoich ewentualnych dalszych roszczeń, których mógłby dochodzić w postępowaniu cywilnym. Stanowisko oskarżyciela jest zrozumiałe, ale celem procesu karnego nie jest gromadzenie materiału dowodowego na użytek potencjalnego procesu cywilnego. Tak więc również i ten wzgląd spowodował, że argumentacja apelacji pełnomocnika – który mimo uznania winy oskarżonych w zakresie zarzuczonego im czynu nie zgadzał się na umorzenie postępowania w sprawie i domagał się ponownego rozpoznania sprawy - nie została uwzględniona. Cel postępowania karnego został osiągnięty. Sprawstwo jak i stopień winy oskarżonych zostały ustalone, a wyrok potwierdza, że oskarżeni naruszyli prawo M. M. do nasion sprzedawanych w ramach (...), lecz nie są winni przestępstwa wobec nikomej szkodliwości ich czynu.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. W sprawie nie wystąpiły też żadne uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia bądź zmiany wyroku z urzędu.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalniając zarówno oskarżonych jak i oskarżyciela posiłkowego z obowiązku ich uiszczenia, zaś wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.